

dr hab. Anna Jakubowicz-Bryx, prof. uczelni
Wydział Pedagogiki
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr Maji Zielińskiej
z tytułu zawodowej**

Sprawność grafomotoryczna a dojrzałość neuromotoryczna uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej

przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Ewy M. Kuleszy, prof. APS

Warszawa 2023, ss. 346

promotor pomocniczy dr Iwona Konieczna

Uzasadnienie ważności podjętego tematu

Brak optymalnej, automatycznej kontroli nad umiejętnościami motorycznymi oraz równowagą skutkuje negatywnym wpływem na procesy poznawcze dziecka. Oznacza to, iż zaburzony może być proces odbierania i przekształcania informacji z otoczenia, a także projektowania i wyrażania reakcji zwrotnych. Koncepcja rozwoju zintegrowanego, mówiąca o tym, iż fizyczne oraz emocjonalno-poznawcze aspekty rozwojowe są ze sobą kompleksowo powiązane i nie powinny być rozpatrywane osobno, potwierdza powyższe prawidłowości oraz podkreśla ich znamienne znaczenie dla efektywności edukacji dziecka.

Dziecko nie jest w stanie zareagować na informacje sensoryczne znaczącym, spójnym zachowaniem. Może mieć też problem z zaplanowaniem i zrealizowaniem swoich działań oraz z wykorzystaniem i przetworzeniem informacji sensorycznych. Stąd uczenie się może sprawiać dziecku trudność, dlatego też prawidłowe funkcjonowanie neuromotoryczne jest jednym ze wskaźników dojrzałości ośrodkowego układu nerwowego.

Człowiek współczesny przywiązuje ogromną wagę do opanowania umiejętności czytania i pisania. Dziecko stymulowane jest przede wszystkim bodźcami wzrokowymi, których źródłem są: telewizor, komputer, billboardy, reklamy. Badania w grupach przedszkolnych przynoszą alarmujące wyniki, wskazujące na brak przygotowania sześciolatków do podjęcia nauki czytania i pisania. Bez pisma umysł człowieka piśmiennego nie mógłby pracować tak, jak to czyni – i to

nie tylko wtedy, gdy angażuje go czynność pisania, lecz nawet wówczas, gdy komponuje myśli w oralną formę. Bardziej niż jakikolwiek inny pojedynczy wynalazek pismo przekształca świadomość. Pismo powołuje do życia to, co nazywa się językiem "bezkontekstowym" lub „dyskursem autonomicznym”, który – oderwany od swego autora – nie może być analizowany tak jak mówienie i któremu nie można w ten sam sposób zadawać pytań. W kontekście tych rozważań niezwykle ważnym elementem procesu dydaktyczno-wychowawczego staje się kształtowanie gotowości do podjęcia nauki pisania, którą to gotowość należy formować począwszy od wieku przedszkolnego. Opanowanie przez dzieci umiejętności pisania wymaga wcześniejszego zdobycia wielu umiejętności cząstkowych. Podstawowe z nich kształtowane są już na etapie edukacji przedszkolnej.

Problem techniczny umiejętności pisania odnosi się do podstawowych umiejętności kodowania i dekodowania znaków i to zarówno w sferze graficznej, jak i w sferze dźwiękowej. Dotyczy więc aspektu kształtowania podstawowych umiejętności, jakie musi zdobyć dziecko, by opanować nowy język – język pisany. Problem efektywności procesu pisania odnoszący się do kwestii tego, w jakiej mierze odebrane znaczenie wywołuje pożądaną efekt widoczny jest w kolejnych prezentowanych w literaturze definicjach pisania. Potencjał rozwojowy dziecka na każdym szczeblu edukacji powinien być dla nauczyciela wskazówką do doboru treści edukacyjnych. W kontekście omawianego zagadnienia ta zasada jest ściśle związana ze sposobami uczenia pisania w taki sposób, by dziecko doświadczało tej umiejętności wszystkimi możliwymi drogami.

Wprowadzanie dziecka w świat pisma to długotrwały i jednocześnie złożony proces, podlegający wielorakim uwarunkowaniom. Niektóre z nich pochodzą ze środowiska rodzinnego, w którym przebiega wychowanie, inne tkwią w samym dziecku, a jeszcze inne są wpisane w proces funkcjonowania dziecka w instytucjach wychowawczych i edukacyjnych. Warto jednak zauważyć, że ów proces nie przebiega w sposób prosty i nieskomplikowany. Sprawność grafomotoryczna ma kluczowe znaczenie dla rozwoju pisania u dzieci oraz utrzymania umiejętności pisania u dorosłych. Rozwój sprawności grafomotorycznej rozpoczyna się u dzieci już od wczesnego dzieciństwa poprzez zabawy manipulacyjne, takie jak układanie klocków, rysowanie ołówkiem, malowanie, wycinanie papieru itp. W miarę jak dzieci rozwijają swoje zdolności manualne, koordynację wzrokowo-ruchową i zdolności sensoryczne, ich sprawność grafomotoryczna zaczyna się doskonalić.

Dojrzałość neuromotoryczna ma istotne znaczenie dla ogólnego rozwoju dziecka, zarówno fizycznego, jak i poznawczego. Sprawny układ nerwowo-mięśniowy umożliwia dziecku eksplorację świata, angażowanie się w różne aktywności oraz rozwijanie umiejętności społecznych i emocjonalnych. W pełni rozwinięty układ nerwowo-mięśniowy pozwala na płynne i precyzyjne wykonywanie różnych ruchów, obejmuje również zdolność utrzymania równowagi, koordynacji ruchowej, reakcji na bodźce zewnętrzne oraz precyzyjnej kontroli mięśniowej. Proces rozwijania dojrzałości neuromotorycznej rozpoczyna się od wczesnego dzieciństwa i trwa przez całe życie, przy czym tempo i zakres rozwoju mogą się różnić u różnych jednostek.

Wspieranie rozwoju dojrzałości neuromotorycznej może z pewnością wpływać na poprawę sprawności grafomotorycznej u dzieci i dorosłych. Poprzez odpowiednie ćwiczenia i aktywności, które angażują układ nerwowo-mięśniowy, można wspomóc rozwój precyzji, koordynacji wzrokowo-ruchowej, wytrzymałości mięśniowej i kontroli napięcia mięśniowego, co przekłada się na lepszą sprawność grafomotoryczną.

Stąd też podjęty przez Panią mgr Maję Zielińską temat pracy dotyczący rozpoznania i opisanie związku pomiędzy sprawnością grafomotoryczną a dojrzałością neuromotoryczną jawi się jako niezwykle ważny. Jak podkreśla Autorka dysertacji „choć wiedza na temat dojrzałości neuromotorycznej jest coraz bardziej powszechna, to jednak wciąż odczuwa się niedosyt badań poświęconych tej tematyce” (por. s. 21).

W tych okolicznościach ważne jest poznanie czynników stanowiących o obecności związku pomiędzy dojrzałością neuromotoryczną a sprawnością grafomotoryczną dzieci w młodszym wieku szkolnym. Dojrzałość neuromotoryczna stanowi fundament dla rozwoju sprawności grafomotorycznej. Kiedy układ nerwowy i mięśniowy dziecka osiągną odpowiednią dojrzałość, umożliwiają mu kontrolowanie siły nacisku, precyzję ruchu i koordynację między różnymi grupami mięśni. Te umiejętności są kluczowe przy pisaniu i rysowaniu, gdzie należy utrzymać odpowiednią postawę ciała, kontrolować linie pisania i wykonywać precyzyjne ruchy palców. W praktyce, rozwijanie sprawności grafomotorycznej u dzieci często wiąże się z jednoczesnym wspieraniem dojrzałości neuromotorycznej. Poprzez różnorodne ćwiczenia ruchowe, takie jak zabawy na placu zabaw, ćwiczenia gimnastyczne, gry zręcznościowe itp., dzieci mają możliwość rozwijania swojej koordynacji, równowagi, siły mięśniowej i kontroli ruchowej.

Zagadnienie to stało się przedmiotem dociekań naukowych Pani mgr Mai Zielińskiej. Przygotowana przez Nią rozprawa doktorska wpisuje się w aktualny nurt badań nad jakością procesu kształcenia na poziomie edukacji wczesnoszkolnej. Głównym zamierzeniem Autorki była identyfikacja czynników poznawczych, które dotyczą wpływu dojrzałości neuromotorycznej na umiejętności grafomotoryczne uczniów i rozwijanie u nich sprawności w zakresie pisania.

Z tego punktu widzenia zaproponowany przez Panią mgr Maję Zielińską temat dysertacji już na wstępie budzi zainteresowanie, a jego wybór ze względu na potencjalne implikacje teoretyczne i praktyczne należy uznać za istotny z naukowego punktu widzenia i aktualny w kategoriach społecznych.

Struktura pracy

Przedłożona do oceny praca ma charakter teoretyczno-empiryczny. Praca liczy 346 stron maszynopisu, jest kompletna, jej struktura obejmuje wstęp, trzy wyodrębnione części, w których przedmiotem rozważań Autorka uczyniła: podstawy teoretyczne badań, opis projektu badań własnych, przedstawienie i omówienie uzyskanych rezultatów oraz ich dyskusję z przyjętymi założeniami teoretycznymi i wynikami badań innych autorów. Praca zawiera również rekomendacje dla praktyki pedagogicznej oraz podsumowanie w zakończeniu. Do pracy dołączono spis publikacji cytowanych liczący: 187 pozycji (w tym 60 obcojęzycznych). Na koniec dodano spis tabel, wykresów i rysunków oraz aneks zawierający 17 histogramów. Szczegółową recenzję odnoszącą się do wskazanych powyżej części rozprawy przedstawiam poniżej – pragnę w niej wskazać na pozytywne aspekty pracy a także kwestie dyskusyjne.

Teoretyczne podstawy badań

Część teoretyczną pracy stanowi 1 rozdział.

Rozdział pierwszy liczący 44 strony maszynopisu, zatytułowany *Uczeń rozpoczynający naukę pisania – teoretyczno-empiryczne podłoże badań*, Autorka poświęciła analizom pojęciowym mieszcząc je w czterech podrozdziałach: *Gotowość a dojrzałość do nauki pisania – ustalenia terminologiczne*, *Grafomotoryka w świetle literatury przedmiotu*, *Dojrzałość neuromotoryczna – ujęcie definicyjne oraz Ramy teoretyczne*. Każdy podrozdział jest dodatkowo podzielony na kolejne pomniejsze części.

Dobór zagadnień omówionych w rozdziale teoretycznym uważam za zasadny z punktu widzenia tematyki pracy. Nie zauważam tu jednak przyjętego paradygmatu teoretycznego dla podjętych badań empirycznych. Paradygmat teoretyczny stanowi bowiem podstawę dla badań naukowych, kierując wyborem tematów, metod badawczych i sposobem interpretacji wyników. Można więc zapytać, jaki zestaw podstawowych założeń, koncepcji i metodologii, które kierują badaniami w danej dziedzinie ukształtowały sposób myślenia i podejścia badawcze Autorki w ramach nauk społecznych, w których dysertacja się mieści. Cztery podrozdziały w części teoretycznej są zestawieniem doskonale dobranych cytatów z obszernej literatury przedmiotu, ale ostatecznie nie zyskuje czytelnik wiedzy na temat przyjętej przez Doktorantkę koncepcji teoretycznej dla badań własnych. Autorka sprawnie referuje wybraną i bogatą literaturę na podjęty temat, brakuje jednak w prowadzonej narracji własnych odniesień do cytowanych poglądów. Generalnie część teoretyczna pracy jest bogata informacyjnie, stanowi szeroki przegląd zagadnień obecnych we współczesnej literaturze przedmiotu, wymaga jednak uporządkowania i usystematyzowania analiz teoretycznych, na podstawie których koncentruje się zaproponowany i omówiony w dalszej części dysertacji projekt badawczy. Można tu postawić pytanie w jakim celu chociażby ostatni – czwarty – podrozdział nazwano *Ramy teoretyczne* – skoro całość rozdziału pierwszego taką ramą teoretyczną powinna się stać. Tytuł rozdziału wskazywałby, że czytelnik odnajdzie tam wspomniany wyżej paradygmat badawczy, jednak znajdziemy tam jedynie opis dwóch koncepcji teoretycznych wykorzystanych w większym lub mniejszym stopniu do przygotowania samych badań. Autorka opisuje tu bowiem model integracji sensorycznej opracowany przez Annę Jean Ayres oraz stanowisko Petera Blythe'a i Sally Goddard Blyte dotyczące podejścia neurorozwojowego do dojrzałości ośrodkowego układu nerwowego.

Podsumowując część teoretyczną, należy stwierdzić, że Doktorantka potrafi wyodrębnić istotne informacje z przeglądu różnych koncepcji dotyczących opisywanego zagadnienia, potrafi przytoczyć odpowiednie badania na ten temat. Wykazuje się więc wiedzą, która jednak nie została usystematyzowana i dookreślona jako proponowana przez Autorkę koncepcję teoretyczną badań własnych.

Ocena projektu badań i sposobu jego realizacji

Cel podjętych badań Autorka formułuje w rozdziale drugim zatytułowanym: *Założenia metodologiczne badań własnych*, liczącym 33 strony. Cele są ambitne i złożone – Doktorantka

ujęła je w dwóch zakresach: cel poznawczy oraz cel praktyczny. Założeniem poznawczym jest rozpoznanie i opisanie związku pomiędzy sprawnością grafomotoryczną a dojrzałością neuromotoryczną uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej (por. s. 68). W jego zakres opisowy Autorka włączyła trzy cele szczegółowe, które jednak nie wnoszą nic nowego do głównego celu poznawczego – gdyż w zasadzie są rozdzieleniem jego poszczególnych elementów na trzy. Bowiem cele szczegółowe to: poznanie stanu sprawności grafomotorycznej, poznanie stanu dojrzałości neuromotorycznej oraz rozpoznanie siły i kierunku związku pomiędzy nimi (por. s. 68-69). Z kolei cel praktyczny Autorka odniosła do opracowania rekomendacji dla praktyki pedagogicznej w zakresie wskazówek do pracy z dzieckiem z obniżoną sprawnością grafomotoryczną oraz przejawiającego oznaki niedojrzałości neuromotorycznej. Tak ustawiony cel praktyczny oznacza mim zdaniem, że Autorka wychodzi z założenia, że przygotowanie i przeprowadzone badania wyłonią jedynie dzieci mające takie problemy. Czy nie warto przy takiej okazji przedstawić praktycznych wskazówek na doskonalenie umiejętności grafomotorycznych u dzieci, które takich braków nie mają? Przecież rozwijanie sprawności grafomotorycznej i dojrzałości neuromotorycznej nie odnosi się wyłącznie do osób z zaburzeniami, ale również powinno kształtować nowe zdolności i umiejętności u wszystkich dzieci. Wszak takie ćwiczenia rozwijają zdolności manualne, koordynację wzrokowo-ruchową i zdolności sensoryczne, a sprawność grafomotoryczna zaczyna się doskonalić i wspinać na wyższe poziomy, co w naszych czasach zdeterminowanych nadmiernym korzystaniem przez dzieci z komputera, smartfonu czy tabletu jest niezwykle istotna.

Autorka zakłada, że badania empiryczne prowadziła w strategii mieszanej, łącząc badania ilościowe z jakościowymi. Badania wymagają od badacza zdefiniowania problemu badawczego. Im bardziej swobodnie zostanie zakreślony tenże temat, tym mniej schematycznie może odbywać się gromadzenie danych. W tym celu należy utworzyć ramę pojęciową, która przedstawia podstawowe pojęcia i konstrukty, które będą badane. Taka rama pojęciowa oprócz głównych zmiennych prezentuje także relacje, jakie występują pomiędzy nimi. Dzięki temu można poznać sposób myślenia każdego badacza o problemie oraz już w pierwszej fazie badania wyznaczyć obszary problemowe i doprecyzować je. Następnie należy postawić pytania badawcze, które wskazują, w jakim kierunku prowadzić badania, na czym koncentrować się podczas zbierania danych oraz ich późniejszej analizy. Pytanie badawcze powinno być jasno sformułowane i odnoszące się do postawionego wcześniej problemu. Problem w stosunku do sformułowanego wcześniej przedmiotu badań stanowi radykalne uściślenie i ukierunkowanie

zainteresowań badacza i taką jasność częściowo uzyskujemy moim zdaniem w ocenianej pracy. Autorka pisze, iż stawia w pracy jedno pytanie badawcze główne i do niego kolejne pytania uszczegóławiające (por. s. 69-71). Jednak czytelnik znajdzie tam dwa pytania główne – jedno w postaci pytania rozstrzygnięcia: *Czy istnieje związek pomiędzy sprawnością grafomotoryczną a dojrzałością neuromotoryczną uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej?* Oraz drugie w postaci pytania dopełnienia: *Jeśli tak, to jaka jest siła i kierunek związku pomiędzy sprawnością grafomotoryczną a dojrzałością neuromotoryczną uczniów klasy pierwszej szkoły podstawowej?* Można się jedynie zastanowić nad faktem stawiania pytań typu rozstrzygnięcia z dodanym do niego od razu elementem określającym pytanie dopełnienia np. *Czy.... Jeśli tak to jakie....* Skoro jeśli pytamy *jakie* to od razu mamy również odpowiedź czy występują czy nie. Wydaje się więc zbędne takie podwójne pytanie badawcze.

Autorka poszerza główne pytania o cztery pytania szczegółowe, które to z kolei są jeszcze uszczegółowione o kolejne pytania badawcze. Pytanie szczegółowe pierwsze podzielono na cztery pytania dodatkowe, z których pierwsze i drugie znów na kolejne uszczegóławiające. Co oznacza, że mamy tu łącznie 15 pytań. Podobnie jest z pozostałymi pytaniami szczegółowymi – drugie zawiera 9 dodatkowych pytań, trzecie 6 dodatkowych i czwarte również 6 dodatkowych pytań. Jeśli więc wziąć pod uwagę wszystkie pytania szczegółowe – to łącznie mamy ich 40 (!!!) i są one mieszane: pytania dopełnienia mieszają się z pytaniami rozstrzygnięcia oraz podwójnymi o jakich wspominałam wyżej przy pytaniu głównym. Można więc się zastanowić nad zasadnością takiego sposobu formułowania pytań badawczych, skoro potem one i tak są w bardzo szczegółowy sposób opracowane w podrozdziale zmienne i wskaźniki zmiennych (por. s. 74-88), gdzie w tabeli zajmującej aż 13 stron są szczegółowo opisane.

Należy również podkreślić, że sformułowane przez Autorkę pytania wskazują raczej na badania empiryczne prowadzone w strategii badań ilościowych, pomimo, że zakłada prowadzenie ich w strategii ilościowo-jakościowej (por. s. 89).

W rozdziale metodologicznym Autorka zaprezentowała założenia projektu badawczego. Autorka przedstawia skrótowo, ale precyzyjnie informacje o zastosowanych metodach. Jeśli chodzi natomiast o kolejność stosowanych metod badania, to uważam ją za prawidłową i uzasadnioną dla prowadzonego projektu.

W rozdziale 2.5. Autorka prezentuje zastosowane narzędzia badawcze. Zostały zastosowane dwa gotowe narzędzia badawcze: *Skala oceny sprawności grafomotorycznej (SOSG)* autorstwa Anety Domagały i Urszuli Mireckiej oraz *Rozwojowe testy przesiewowe dla*

dzieci w wieku 4-7 lat (INPP) opracowane pod kierunkiem Sally Godard Blyte. Dobór narzędzi jest jak najbardziej poprawny. Jednak przy pracy doktorskiej czytelnik chciałby mimo wszystko poznać umiejętności konstruowania narzędzi do przygotowanych badań przez Autorkę dysertacji. Użycie bowiem gotowych narzędzi i opisanie uzyskanych w ich rezultacie wyników nie pokaże nam umiejętności badawczych kandydatki do stopnia naukowego doktora nauk społecznych. A takimi w dysertacji doktorskiej powinna się wykazać.

W metodologii mamy również przedstawione etapy badań, sposób opracowywania wyników, środowisko realizacji badań oraz charakterystykę badanych osób (ss. 98-100). W badaniach wzięło udział 120 uczniów klasy pierwszej Szkoły Podstawowej nr 342 w Warszawie.

Ocena sposobu opracowania rezultatów badań i ich prezentacji

Całość wyników i ich analiza zaprezentowana jest w rozdziale trzecim, najobszerniejszym w całej pracy, bo liczącym 201 stron. Rozdział podzielony na cztery podrozdziały w których po kolei Autorka prezentuje: *Stan sprawności grafomotorycznej uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej, Stan dojrzałości nuromotorycznej uczniów klasy pierwszej szkoły podstawowej, Sprawność grafomotoryczna a dojrzałość neuromotoryczna uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej – analizy korelacyjne oraz Weryfikację hipotez badawczych.*

Już na wstępie pragnę podkreślić, że ta część rozprawy została opracowana w optymalny sposób tak w aspekcie formalnym jak i merytorycznym. Z całą pewnością opracowanie danych ilościowych, a także poszukiwanie istniejących pomiędzy nimi związków nie było proste.

Rozdział trzeci przedstawia analizę uzyskanych wyników badań oraz na koniec każdego podrozdziału Autorka podsumowuje zawarte w nim analizy, co z pewnością zasługuje na uznanie. Czytelnik otrzymuje bowiem podsumowaniach odniesienia Autorki do dostępnych w literaturze badań w danym zakresie i w związku z tym zyskuje dodatkową interesującą poznawczo wiedzę dotyczącą omawianego zagadnienia.

W warstwie analitycznej zaprezentowany materiał jest pogłębiony, a dyskusja wyników zyskuje na podbudowaniu jej analizami teoretycznymi.

Zastanawiający jednak jest fakt stosowania przez Doktorantkę podwójnej prezentacji tych samych danych. Najpierw w tabeli, a potem jeszcze raz dane procentowe są ponownie prezentowane na histogramach. Mamy jedynie kilka tabel z całej liczby 100, które takiego

niepotrzebnego dodatkowego ujęcia wyników by nie miały. Uważam taką prezentację badań za niepotrzebną, powodującą nieprzydatne zwiększenie liczby stron, a nie wnoszą te grafiki nic nowego do prezentacji danych, bo wszystkie wyniki są już pokazane w poprzedzających je tabelach.

W rozdziale analizy wyników badań mamy również zaprezentowane skany prac dzieci wytwarzane podczas badania, które to prace są podstawą analiz. Warto by zadbać, by czytelnik wszystkie mógł zobaczyć, skoro już w dysertacji się je umieszcza. Na stronach s. 119, 122, 126, 139, 144, 146, 157, 160, 164, 171, 174, 178, 180, 191, 197, 200 rysunki są tak słabej jakości, że niewiele na nich widać.

Całość pracy zamyka rozdział: *Rekomendacje dla praktyki pedagogicznej* (10 stron) oraz Podsumowanie (3 strony). Są one odzwierciedleniem refleksyjnego spojrzenia Doktorantki na badany przez Nią wycinek. Nie zabrakło sugestii odnoszących się do przeprowadzonych badań i ich rezultatów oraz przykładów ćwiczeń, jakie można prowadzić na poziomie wczesnej edukacji by rozwijać umiejętności dzieci. Owe postulaty są pewnym wyznacznikiem koniecznych profesjonalnych aktywności tak istotnych dla pedagogów z punktu widzenia dalszego funkcjonowanie dzieci w młodszym wieku szkolnym.

Uwagi formalne

1. Przedstawiona do oceny praca jest poprawna pod względem języka, nieliczne błędy językowe nie obniżają wartości całej pracy.
2. Autorka zastosowała styl cytowania zgodny z APA, w którym w przypadku cytowania tekstu należy podać nazwisko autora (bez imion, inicjałów) i rok publikacji, czyli tzw. odsyłacz bibliograficzny (*reference*) oraz ewentualnie numery stron w przypadku dosłownego przytaczania fragmentu tekstu. Nie stosuje się natomiast zapisu ze słowem *Tamże*, jaki zastosowała Doktorantka w wielu miejscach dysertacji.
3. W wykorzystanych publikacjach zaprezentowanych w bibliografii pojawiają się podwójnie niektóre z pozycji np. s. 318 – dwa wydania tej samej książki, s. 325 – dwa razy ta sama książka. W prezentowanej bibliografii brakuje również podania daty dostępu w zawartych materiałach internetowych.

Uwagi końcowe

Generalnie, mimo szeregu sformułowanych przez mnie uwag, muszę podkreślić zarówno potencjał deskryptywny i eksplanacyjny obecny w wybranych obszarach badań realizowanych przez Autorkę rozprawy, jak i wysiłek włożony w przeprowadzenie eksploracji. Doceniam znajomość literatury przedmiotu zaprezentowaną przez mgr Maję Zielińską. Podsumowując: przedłożona do recenzji praca doktorska przedstawia wiele elementów pozytywnych, w tym ciekawe i przemyślane badania. Autorka nie ustrzegła się pewnych braków i błędów, jednak nie można zaprzeczyć, że praca stanowi oryginalne rozwiązanie. Autorka opanowała warsztat badawczy na poziomie oczekiwanym od kandydata do stopnia naukowego doktora.

W mojej ocenie rozprawa doktorska Pani mgr Mai Zielińskiej zatytułowana **Sprawność grafomotoryczna a dojrzałość neuromotoryczna uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej** przygotowana pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy M. Kuleszy, prof. APS oraz promotora pomocniczego dr Iwona Konieczn spełnia w dostatecznym zakresie wymogi stawiane rozprawom doktorskim według Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Rozprawa doktorska przedstawiona do oceny stanowi rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie naukowej pedagogika oraz wykazuje Jej umiejętność prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę do Stałej Komisji Senatu ds. nadania stopnia doktora w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej o **dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Warszawa 3.07.2023

